

PROTOKÓŁ nr 13
z posiedzenia
Komisji Rozwoju Miasta
Rady Miejskiej w Radomiu
z dnia 27 lutego 2020 r.

Na posiedzeniu obecni byli Członkowie Komisji oraz zaproszeni Goście wg listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzenie otworzył i na nim Przewodniczył Pan Tomasz Gogacz Przewodniczący Komisji, który powitał wszystkich Członków Komisji oraz zaproszonych Gości.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 12 z posiedzenia Komisji.
2. Radomski Ogród Zoobotaniczny.
3. Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji zapoznał zebranych z porządkiem dziennym posiedzenia, który został przyjęty bez uwag.

Ad. 1. Protokół nr 12 został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 2. Pan Jacek Słupek przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przedstawił prezentację dotyczącą Radomskiego Ogrodu Zoobotanicznego. Koncepcja narodziła się w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. Obecna koncepcja obejmuje tereny, które są we władaniu głównie miasta na prawach powiatu albo Gminy Miasta Radom. Jest to obszar pomiędzy zalewem Borki, a Muzeum Wsi Radomskiej czyli Wośniki dawny majątek Pruszków łącznie z zespołem krajobrazowym, który był wokół pałacu, który jest w tej chwili własnością prywatną. Radomski Ogród Zoobotaniczny będzie składał się z części, Część wschodnia z wykorzystaniem terenów dawnych budynków gospodarczych gdzie hodowano zwierzęta, a ostatnio znajdował się tu ośrodek jeździecki Cwał pod adaptację na zaplecze ogrodu zoologicznego. Przewidywana jest również działalność komercyjna coś w rodzaju usługi gastronomicznej łącznie z mołem. Następną częścią jest część buforowa pomiędzy częścią zoologiczną a botaniczną tj. część łąki, która została by w stanie takim jaki jest a kształtowana byłaby za pomocą metod biologicznych – wypasu kontrolowanego. Część zoologiczna zajmować będzie teren o powierzchni 4,5 ha. W części zoologicznej obecnie znajdują się obiekty po stadninie koni, tereny zieleni nieurządzonej, zbiornik retencyjny. Część tą można zagospodarować poprzez wyznaczenie miejsc dla zwierząt lądowych, mini zoo, halę dla zwierząt nocnych, herpetarium, akwarium, zagospodarowanie zbiornika dla zwierząt wodnych, „wyspę lemurów”, restaurację wraz z pomostem, część gospodarczą części zoologicznej Najważniejszym elementem jest budynek po stadninie, który po odejściu Cwału powoli zaczyna niszczyć. Po spotkaniu u pani Prezydent zaproponowano aby tutaj był ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt. Byliśmy tam wraz z dyrektorem Markowskim i okazało się, że ten budynek jest w całkiem niezłym stanie. Rozmawialiśmy o wymianie więźby dachowej, która jak się okazuje wymaga uzupełnienia, a nie wymiany w całości. Konieczna jest zmiana pokrycia dachowego. Pod warunkiem podjęcia szybkiego działania można byłoby ten obszar zagospodarować. W tych środkach, które były przeznaczone na ośrodek tu moglibyśmy się znaleźć jeśli chodzi o adaptację. **Kierownik w Wydziale Ochrony**

Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska zapytała, na jakiej podstawie pan Słupek mówi, że mogli by się zmieścić w tych środkach ponieważ inna jest opinia Wydziału Inwestycji. **Pan Jacek Słupek przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** powiedział, że mówi to na podstawie wizji lokalnej, w której uczestniczył. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że ciężko określić koszty jak nie ma projektów i pozwoleń. **Pan Jacek Słupek przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** powiedział, że mówi tylko o samym zabezpieczeniu dachu. Tam są sanitariaty i jeżeli się tego nie zabezpieczy to możemy się z tym pożegnać. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że warto byłoby coś robić, ale żeby ośrodek otworzyć to nie jest to takie proste. **Pan Jacek Słupek przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** dodał, że można to robić etapami.

W części zoologicznej znajdować będą się:

w dziale kręgowców wyższych:

- głównie zwierzęta roślinożerne (łatwe w utrzymaniu przy niskich kosztach) w tym budowa woliery dla susła moregowanego, a tym samym włączenie się w program jego reintrodukcji w Polsce.
- wydrarium (basen i woliery wydry) w ramach ekspozycji rodzimej fauny i flory Ziemi Radomskiej
- ekspozycja zwierząt leśnych (zwierzyna płowa) – daniel, jelen sika, dzik.
- Woliery pokazowa kuraków leśnych

w dziale kręgowców niższych:

- herpetarium - wybudowany w formie pawilonu obejmujący ekspozycje gadów, płazów oraz bezkręgowców lądowych. Ze względu na funkcjonowanie lotniska w Radomiu i przewidywana jego przepustowość (2-3 miejsce w kraju) spodziewany są przejęcia nielegalnie transportowanych gatunków zwierząt. Przedmiotem lotniczego są głównie gady i bezkręgowce należy oczekiwać, że część z nich mogłaby przechodzić kwarantannę w pawilonie i docelowo wzbogacić kolekcję zwierząt w części zoologicznej ogrodu. Ogrody zoologiczne są w praktyce jedynymi miejscami w Polsce, które mogą zająć się zatrzymanymi okazami (możliwość aplikowania o środki z funduszy np. z mechanizmu norweskiego).

zagospodarowanie stawu:

- ptaki wodne
- karpie polskie gołyskie
- wyspa lemurów.

oraz mini zoo gdzie dzieci mogą przebywać wśród młodych zwierząt, obserwować je, dotykać i karmić, będąc pod opieką rodziców.

W części centralnej Radomskiego Ogrodu Zoobotanicznego zajmującej obszar 3,1ha obecnie znajduje się zabytkowy nieużytkowany pałac, zabytkowy nieuporządkowany park oraz 12 pomników przyrody. Koncepcja zakłada zagospodarowanie tego terenu poprzez utworzenie tam docelowego głównego wejścia, dyrekcji parku w zabytkowym pałacu, rewitalizację parku podworskiego, strefę „Wolnych Lotów”, motylarnię i ochrona pomników przyrody.

Część botaniczna – „Mały Wersal” i palmiarnia zajmować będzie obszar 3,4 ha. Obecnie na tym terenie znajdują się nieużytkowane budynki, zieleni urządzona, nieuporządkowana, dojścia i dojazdy. Koncepcja zakłada zagospodarowanie tego terenu poprzez utworzenie tam „Małego Wersalu” (ogród francuski), palmiarni, części administracyjnej całego ogrodu, części gospodarczej części botanicznej ogrodu (tereny składowe), głównego wejścia do części botanicznej (etap I). Kolekcja botaniczna w części botanicznej zajmować będzie obszar 9,0 ha. Obecnie są tam grunty odłogowe. Zgodnie z koncepcją zaproponowano zagospodarowanie tego

terenu poprzez utworzenie tam części głównej ogrodu botanicznego, zieleni urządzonej – kolekcji botanicznej, lawendowego pola, alpinarium, ogrodów pokazowych (np. ogród angielski).

Poszczególne działy będą uruchamiane sukcesywnie w miarę zdobywania funduszy, wiedzy i doświadczenia. Tworzenie części botanicznej należy rozpocząć od elementów łatwych i szybkich do realizacji jeśli to możliwe o walorach o potencjalnie dużych walorach estetycznych poprzez utworzenie ścieżek (fragmenty rozlewisk, szuwarów i drzewostanów łągowych i olszowych o dużej trwałości). Na terenie porolnym wzdłuż trasy ul. Kieleckiej na południowym skłonie wysoczyzny możliwa jest realizacja Lawendowych Pól, które można wykorzystać w promocji idei powstania ogrodu botanicznego.

Część zoo-botaniczna – „łąka” jest to teren o powierzchni 6,4 ha. Obecnie znajdują się tam grunty odłogowe natomiast koncepcja zakłada iż będzie tam część pośrednia pomiędzy zielenią urządzonej a naturalną, łąki i pastwiska – wypasanie zwierząt roślinożernych oraz zostanie zachowana historyczna aleja topolowa.

Można również nawiązać współpracę z przyległymi ogrodami działkowymi, które zajmują powierzchnie 6,3 ha natomiast w przyszłości można tam utworzyć ogród „Pana Tadeusza i Zosi”.

W części przyrodniczej - dolina rzeki Kosówki zajmująca 19 ha zaproponowano ochronę terenów przyrodniczych doliny rzeki Kosówki (zachowanie zieleni naturalnej jak najmniej naruszonej), lasy i alejki leśne (np. trasa wzdłuż rzeki Kosówki), odtworzenie lub ochrona zbiorników wodnych i torfowisk, stanowiska roślinności wodno-błotnej, zachowanie siedlisk lokalnej fauny, wytyczenie szlaków.

Tereny, które są poza a można byłoby włączyć do tego terenu zajmują 3,9 ha tj. dawna szkoła podstawowa, dawne zabudowania szkoły agrotechnicznej, obiekty sportowe, budynki wielorodzinne. Teren ten można zagospodarować poprzez utworzenie tam Centrum Dziedzictwa Przyrodniczego Ziemi Radomskiej, części naukowej i administracyjnej parku, budynków wystawienniczych i konferencyjnych, szklarni.

Każdy ogród botaniczny ma obowiązek publikowania Index seminum co roku lub co kilka lat, jako część prowadzonej przez niego działalności naukowej. Zawiera ona spis materiału siewnego (nasion, owoców), które dany ogród oferuje do sprzedaży lub wymiany na inne. Wymiana zwykle jest wolna od opłat i w pełni dobrowolna.

Radomski Ogród Zoobotaniczny może współpracować z innymi jednostkami m.in. ze Stowarzyszeniem „Budujemy Przysiań” czy Młodzieżowym Ośrodkiem Socjoterapii.

Partnerami Radomskiego Ogrodu Zoo-Botanicznego mogą być:

- partnerzy publiczni: Urząd Miasta, Urząd Marszałkowski, spółki komunalne, Rewitalizacja Spółka z o.o., Ministerstwo Środowiska, Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wojewoda Mazowiecki, WFOŚ i GW, Instytut Etnologii i Archeologii PAN, Instytut Zoologii PAN, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu, NGO, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Muzeum im. Jacka Malczewskiego – Dział Przyrody, Muzeum Wsi Radomskiej.
- partnerzy potencjalni: Uczelnie, w tym Uczelnie Wyższe
- partnerzy prywatni: przedsiębiorcy, instytucje finansowe.

Przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Mikołaj Kurbiel powiedział, że byli na spotkaniu z przedstawicielem Związku Miast Polskich w ramach Lokalnego Programu Rozwoju, który wspominał o tym, że ten projekt, ta koncepcja była wśród nich przedyskutowana i zyskała bardzo duże poparcie. Deklarowali pomoc ze swojej strony w zdobyciu funduszy norweskich na ten projekt.

Przyrodnik pan [REDAKTOWANE] powiedział, że projekt Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt jest projektem, który już powinien zaistnieć ponieważ jest to projekt wygrany w Budżecie Obywatelskim. Pan [REDAKTOWANE] przedstawił prezentację

dotyczącą ośrodków rehabilitacji dzikich zwierząt w Polsce. Takich ośrodków w Polsce jest 91, a w województwie Mazowieckim jest ich 10. W naszym regionie nie ma żadnego i to jest duży problem. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** zapytała, dlaczego jest to duży problem? **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** odpowiedział, że dlatego, iż wiele zwierząt potrzebuje pomocy **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że w skali roku ma 30 takich przypadków. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że w takim razie pani **Kierownik** ma bardzo złe dane. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że mówi o terenie Gminy Miasta Radomia. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że też mówi o terenie Gminy Miasta Radomia i szacunkowo jest to 1000 zwierząt, które wymagają pomocy. W Szczecinie w 2017 roku był zgłoszony podobny projekt, który wygrał w Budżecie Obywatelskim z kwotą 1 000 000,00 zł. Ostatnio ogłoszono przetarg. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** zapytała, czy mają pod to teren gminny. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** odpowiedział, że zdaje się, że tak. Opracowano projekt, plan tego ośrodka, studium wykonalności i na koniec grudnia podpisano umowę z wykonawcą. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że jest to typowy projekt inwestycyjny. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że oni budują od podstaw ośrodek rehabilitacyjny. Ośrodek powstaje z Budżetu Obywatelskiego także można. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że można, ale jest to projekt inwestycyjny, a nie tak jak u nas trafia do Wydziału Ochrony Środowiska i ja w ciągu roku mam go zamknąć. Jak Pan sobie to wyobraża? **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że powinien inaczej trafić. Ale skoro został dopuszczony do głosowania w Budżecie Obywatelskim no to został. W Radomiu jest podobny projekt inaczej sformułowany ale do tego samego się sprowadza „Ośrodek Leczenia i Ochrony Dzikich Zwierząt”. Projekt ten spotkał się z bardzo pozytywnym odbiorem. Zadania z Budżetu Obywatelskiego powinny być uwzględnione w Uchwale Budżetowej niestety to zadanie zostało ujęte. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** zapytała, dlaczego pan Figarski tak uważa. To zadanie jest uwzględnione. Imiennie się nie wpisuje takich rzeczy, pewne środki są przewidziane. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** zapytał, jakie pewne środki? **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że 600 000,00 zł na realizację z Budżetu Obywatelskiego. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że Prezydent został zobowiązany do realizacji tego projektu przez społeczeństwo. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że projekt inwestycyjny trafia do Wydziału Ochrony Środowiska. Dyrektor Wydziału Inwestycji wypowiedział się, że pewne elementy projektu nie są wykonalne w tej chwili. Nie jesteśmy w stanie przeprowadzić tego w ciągu jednego roku, a Budżet Obywatelski podobno trzeba zamknąć w skali jednego roku. Nie wiem dlaczego ten projekt został dopuszczony do głosowania. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że to jest złamanie umowy ze społeczeństwem. Wydaje mi się, że Wydział Inwestycji powinien to przejąć. W zakresie podstawowym powinien działać taki ośrodek w Radomiu. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że ma podpisaną umowę z lecznicą weterynaryjną na wypadki komunikacyjne związane ze zwierzętami, gdzie przemyciła tam pomoc zwierzętom dzikim. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że jest to z wypadków komunikacyjnych. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że nie jest to napisane. Również w innych sytuacjach, to nie jest tylko w wypadkach komunikacyjnych.

Przyrodnik pan [REDAKTOWANE] zapytał, czy ludzie zgłaszają takie przypadki? **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że są takie przypadki. Straż Miejska przyjeżdża i oddaje do lecznicy. Jeżeli lekarz uzna, że zwierzę jest na tyle zdolne żeby go wypuścić do środowiska naturalnego to jest wypuszczane, a jak nie to Straż Miejska zawozi do Zoo w Warszawie. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że spotykał się z odmowami co do interwencji Straży Miejskiej. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że to nie jest aż taka skala, że wymaga utworzenia takiego ośrodka bo my sobie radzimy przy tych przypadkach, które mamy zgłaszane. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że nie bardzo miasto sobie radzi. Do mnie wciąż roku trafia około 20 zwierząt, które na swój koszt odwożę do Warszawy, czy udzielam pomocy weterynaryjnej. Do pani dr Jakuszyk trafia kilkanaście przypadków tygodniowo. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że ustawa obliguje każdego z nas jeżeli znajdzie takie zwierzę żeby udzielić mu pomocy. Czy to zawsze musi być Urząd? No nie. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że musi być Urząd. Stanowisko Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska jest w tej sprawie jednoznaczne. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** zapytała, dlaczego Urząd? **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** odpowiedział, że należy to do zadań własnych gminy. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** zapytała, czy zwierzęta skarbu państwa należą do zadań własnych gminy? W celu zapewnienia tylko i wyłącznie porządku publicznego. Gdzie jest zadanie własne gminy? **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że art. 7 ustawy o samorządzie, czyli zaspokajanie potrzeb wspólnoty. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** zapytała, jak pan Figarski wyobraża sobie, że gmina wie gdzie wszystkie zwierzęta są? Jeżeli jest to zgłaszane to jest to robione. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że nie jest to robione bo ma stanowisko podpisane przez Prezydenta Zawodnika, gdzie wystąpiłem na piśmie w sprawie gawrona, a Państwo mi wprost odpowiedzieliście, że to nie jest zadanie gminy i mam sobie z tym radzić. Państwo wprost odmówiliście na piśmie pomocy zwierzęciu, które tej pomocy wymagało.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz poprosił, aby pani **Kierownik** odniosła się do sytuacji związanej z Budżetem Obywatelskim. Jak w tych trudnych warunkach możemy coś zrobić? **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że jeżeli Państwo zakładają, że projekt może być robiony etapowo to trzeba było takie założenie zrobić. Spotkaliśmy się z osobą, która zgłosiła ten projekt żeby przedstawiła jaką ma koncepcję. Nie miała żadnej koncepcji, chciała tylko by ten problem był rozwiązany. Robiliśmy wstępną analizę tej inwestycji w Wydziale Inwestycji stwierdzono, że to jest za mały budżet, że nie ma działek, dowiedzieliśmy się, że można w obiektach po stadninie, ale to trzeba ocenić, wykonać projekty. Projekt trafił do Wydziału Ochrony Środowiska, gdzie wstępnie zaopiniowaliśmy ten projekt jako inwestycyjny i negatywnie. Według naszej wiedzy skala nie była aż tak duża żeby tworzyć ośrodek. Zaproponowaliśmy inne rozwiązanie, na drugim spotkaniu powiedzieliśmy pani w jaki sposób rozwiązujemy ten problem. Odbyła się kontrola NIK odnośnie dzikich zwierząt i nie było żadnych zastrzeżeń co do procedur. W związku z projektem zaczęliśmy szukać innych rozwiązań. Możemy ogłosić konkurs na organizację pozarządową. Możemy dokupić samochód do przewożenia zwierząt Straży Miejskiej co im bardzo ułatwi pracę. Są różne propozycje. Pani, która zgłosiła ten projekt powiedziała, że godzi się na taką propozycję. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** i powiedział, że też rozmawiał z tą Panią, która jest społecznikiem natomiast nie jest przyrodnikiem. Skoro coś zostało wybrane przez społeczeństwo to spróbujemy to zrealizować. Należy to przegadać i żeby nie było to tylko na Wydział Ochrony Środowiska przerzucone tylko żeby

Wydział Inwestycji zrobił studium wykonalności tego projektu, ocenił jakie są zapotrzebowania tego ośrodka po ośrodku jeździeckim bo skoro tam, wokół tego kręci się temat ogrodu Zoobotanicznego to byłoby to świetne żeby to połączyć. Dlaczego nie potraktować stworzenie tego ośrodka jako pierwszy etap do stworzenia ogrodu Zoobotanicznego. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że należy porozmawiać z dyrektorem Kaczmarkiem żeby wiedzieć co jest wymagane, żeby spróbować zacząć etapować to przedsięwzięcie. Nie jest wyobrażalne żeby zakończyć to z Budżetu Obywatelskiego w ciągu jednego roku. Trzeba to etapować, trzeba ustalić co za te pieniądze można zrobić, a co można żeby ich nie zaprzepaścić w danym roku. Wykorzystać je docelowo zanim ten ośrodek zostanie wybudowany bo to jest kilka lat. **Przyrodnik pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że nie budujemy od podstaw, ten budynek już jest. Mamy już koniec lutego i od strony inwestycyjnej nic nie jest zrobione.

Radny Robert Chrobotowicz powiedział, że jest tutaj wiele wątków. Społeczeństwo zostało trochę Budżetem Obywatelskim i tą kwotą wprowadzone w błąd bo równie dobrze mógł być projekt budowy stadionu za 50 000,00 zł i w komisji by przeszło, mieszkańcy by zagłosowali a potem społecznicy by przyszli i powiedzieli, że zagłosowaliśmy za tym projektem i teraz niech miasto się z tym boryka. Wszyscy wiemy, że to 600 000,00 zł nie wystarczy. Musimy mieć pewność, że to będzie kontynuowane bo wydanie pieniędzy i nagle w kolejnym roku z Budżetu Obywatelskiego nie będzie kolejnych pieniędzy, a gmina powie, że nie mamy bo mamy sytuację taką jaką mamy to były by to źle wydatkowane pieniądze. Coś byśmy rozpoczęli, a w drugim roku nie mielibyśmy źródła finansowania. Słuszna uwaga pani **Kierownik**, że tych pieniędzy na sam start jest za mało, a tym bardziej nie wiem w jaki sposób znalazło się to w Wydziale Ochrony Środowiska. **Radny** zapytał kto skierował ten projekt do Wydziału. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że wydaje jej się, że to od pana Jaskólskiego. **Radny Robert Chrobotowicz** powiedział, że dobra jest koncepcja opracowania dokumentacji, to jest pierwszy krok, ale co dalej? Teraz będziemy liczyć, że w kolejnych latach w Budżecie Obywatelskim będzie projekt przechodził - kolejny etap.

Przyrodnik pan [REDAKTOWANE] powiedział, że faktycznie mogą być głosowane projekty od czapy, ale po coś ta weryfikacja wniosków jest. Pani opinia była negatywna, ale mimo wszystko projekt został dopuszczony do głosowania czyli ktoś jednak musiał zadać sobie pytanie dlaczego taki projekt jest głosowany.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Rafał Adamczyk powiedział, że jest jeden dowód z tego wszystkiego, że mieszkańcy, społecznicy i Urząd zauważyli problem. Skoro przegłosowano ten wniosek to znaczy, że problem jest i trzeba go rozwiązać. Według mnie 600 000,00 zł to jest bardzo dużo. Czy można by było zadośćuczynić tym zwierzętom i pomagać im w formie umowy z lokalnym weterynarzem, który by przystosował swój gabinet. Widzę wiele kierunków działania. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że nie może to być na terenie nie gminnym. Tak zakłada Budżet Obywatelski. **Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Rafał Adamczyk** zapytał, czy nie można refundować usługi?

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz zarządził przerwę w posiedzeniu Komisji. Druga część posiedzenia odbędzie się w PSP nr 26.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz wznowił posiedzenie Komisji w dniu 18.06..2020 roku o godzinie 16.00.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz powiedział, że poprzednia część posiedzenia zakończyła się na dyskusji związanej z Budżetem Obywatelskim i zaadaptowaniem budynków, które od 4 lat są puste i są nie wykorzystane jako majątek gminy. Generalnie warto było by ocenić ich stan i ewentualnie je

zaadoptować. Sprawy finansowe w lutym wyglądały lepiej teraz wyglądają trochę gorzej. Ta koncepcja będzie koncepcją bardziej teoretyczną. Przewodniczący poprosił pana Jacka Słupka o przypomnienie koncepcji Ogrodu Zoobotanicznego.

Pan Jacek Słupek przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przypomniał główne założenia koncepcji Radomskiego Ogrodu Zoobotanicznego.

Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska zapytała, co z tą częścią prywatną, z pałacem? **Pan Jacek Słupek przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** odpowiedział, że ta część jest wyłączona na razie z koncepcji, ewentualnie gdyby były pieniądze to można byłoby to wykupić. **Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Rafał Adamczyk** powiedział, że dobrze byłoby się o to postarać.

Pan Jacek Słupek przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej powiedział, że koncepcja jest rozbita na etapy więc możemy zacząć realizację poszczególnych małymi krokami. Przedstawiciele Związku Miast Polskich tutaj byli i przygotowywali analizę tej koncepcji, która jest pozytywna i jest rekomendacja do realizacji. **Pan Jacek Ziętkowski Kierownik w Wydziale Inwestycji** zapytał jak byśmy to etapowali? **Pan Jacek Słupek przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** odpowiedział, że pierwszy etap najłatwiejszy to jest część botaniczna. Myślałem żeby to połączyć, tam było 600 000,00 zł na schronisko dla dzikich zwierząt i rozpocząć od remontu więźby dachowej budynku po stadninie. Najłatwiejsza i najmniej kosztowna byłaby realizacja części ogrodu botanicznego i zrobienie pola lawendowego (koszt około 170 000,00 zł) **Pan Jacek Ziętkowski Kierownik w Wydziale Inwestycji** zapytał kto będzie zarządzał tym obiektem. **Pan Jacek Słupek przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** odpowiedział, że pomysłów jest dużo, jesteśmy na etapie burzy mózgow, albo powołanie osobnej instytucji albo realizację w obrębie instytucji, które są teraz. Jest to sprawa tymczasowa z tego trzeba by było wyjść i powołać odrębną instytucję albo na zawieszeniu gminnym, która by się zajmowała 3 elementami: Parkiem Kulturowym „Stary Radom”, ROF-em. Później można wyodrębnić ogród i dać mu samodzielny byt.

Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska powiedziała, że rozumie, że skoro jest plan miejscowy to Gmina nie ma innych planów tutaj, dopuszcza realizację tego. **Pan Mikołaj Kurbiel przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** odpowiedział, że plan miejscowy jest w części północnej i tam jest tylko dopuszczenie takiego Ogrodu Zoobotanicznego. W części południowej jest obecnie projekt miejscowego planu i on też zakłada taką funkcję jako dopuszczenie. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że koncepcja Ogrodu Zoobotanicznego jest pomysłem bardzo ciekawym i godnym realizacji. Jest to pomysł wieloetapowy, długoterminowy i bardzo kosztowny. Państwo chcecie wprowadzić tam schronisko dla dzikich zwierząt a to wymaga zezwoleń. Żeby otrzymać zezwolenie na prowadzenie czegoś takiego to muszą być spełnione pewne wymagania i ktoś musi tym się tym zajmować zazwyczaj są to organizacje pozarządowe. Ja rozumiem, że może tak być na tym etapie zwierzęta itd. może z czasem się to przekształcić w taki ośrodek, ale nie zaczynamy od ośrodka a później wokół ośrodka budujemy inne rzeczy. Widzę, że Państwo macie taką koncepcję najpierw ośrodek dla dzikich zwierząt, a później rozbudujemy. **Pan Jacek Słupek przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** odpowiedział, że nie. My mamy taką koncepcję, że staramy się znaleźć pieniądze, które można wykorzystać. Było 600 000,00 zł na ośrodek, można je wykorzystać na zabezpieczenie substancji materialnej, która niszczy w tym momencie. Nie będzie tego, trzeba szukać następnych pieniędzy, następnych źródeł finansowania. Tak samo w Budżecie Obywatelskim był też plan ogólny dotyczący łąk kwietnych. Dlaczego nie można byłoby tego przeznaczyć na realizację części botanicznej? To nie jest w koncepcji. Nie zaczynamy od tego tylko zaczynamy od botaniki. **Zastępca**

Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Rafała Adamczyka powiedział, że ośrodek nie jest naszym pomysłem, my mówimy tylko, że da się to pogodzić. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że w Budżecie Obywatelskim nie było mowy o żadnym miejscu, projekt był nieprecyzyjny. **Pan Jacek Słupek** przedstawiciel **Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** powiedział, że kiedy robili koncepcję to nawet nie wiedział, że w Budżecie Obywatelskim jest tego typu projekt. **Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz** powiedział, że jeżeli wolą mieszkańców zakwalifikowano ten projekt, spełnia warunki formalne i okazał się zwyczajnym projektem... **Przedstawiciel mieszkańców** zapytał, czy pieniądze z Budżetu Obywatelskiego na ostoję dzikich zwierząt już poszły, przepadły czy nie? **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** odpowiedziała, że wszystko jest zawieszona. Należy się zgłosić z tym pytaniem do Prezydenta. Ja nie jestem kompetentna do udzielania takich odpowiedzi. **Przedstawiciel mieszkańców** powiedział, że Pan Słupek proponuje zacząć od łąk kwietnych i kolejnym projektem Budżetu Obywatelskiego są łąki kwietne i też nie ma wskazanych konkretnych miejsc. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że nie odpowiada za ten projekt. Łąki kwietne miały wskazane konkretne miejsce, nasz wydział nie odpowiada za realizację tego. **Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz** zapytał co Wydział Ochrony Środowiska może zrobić pozytywnego w sprawie tej koncepcji. Czy może zrobić coś pozytywnego, czy tylko blokować **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że Przewodniczący nie słuchał tego co mówiła. Ja już powiedziałam dzisiaj, że jak najbardziej wyrażam pozytywną opinię w sprawie budowy Ogrodu Zoobotanicznego. **Przedstawiciel mieszkańców** powiedział, że zarządzeniem Prezydenta powstał Zespół ds. Programów Rozwoju Terenów Zieleni Miejskiej przy Konserwatorze Przyrody więc może Wydział Ochrony Środowiska mógłby wnieść ten wkład tam i zacząć od łąk kwietnych. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że wielokrotnie opiniowała pozytywnie łąki kwietne, Konserwator Przyrody też jest za. **Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz** zakończył dyskusję i powiedział, że na następnym posiedzeniu Komisji zostanie przyjęte stanowisko Komisji w sprawie koncepcji Radomskiego Ogrodu Zoobotanicznego.

Ad.3. Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz poinformował o pismach jakie wpłynęły do Komisji:

- pismo MPU w sprawie gospodarki wodami opadowymi w zlewni obejmującej obszar miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stara Wola Gołębiowska
- odpowiedź Prezydenta Miasta na pismo Pana ██████████
- pismo Społecznej Inicjatywy Zielony Sadek wraz z odpowiedzią Prezydenta Miasta
- stanowisko mieszkańców w sprawie inwestycji ograniczonej ulicami Ciemna, Górna, Słowackiego.

Pisma zostały dołączone do protokołu.

W odpowiedzi na pismo Miejskiej Pracowni Urbanistycznej komisja wydała pozytywną opinie w przedmiotowej sprawie. Komisja Rozwoju Miasta pozytywnie ocenia potrzeby i możliwości wykonania ścieżki pieszo - rowerowej na odcinku od ul. Energetyków do ul. Podkańskiego wzdłuż południowych obrzeży Strumienia Brzustowskiego. (3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się).

Radny Robert Fiszer powiedział, że przekazał by pismo Społecznej Inicjatywy Zielony Sadek wraz z odpowiedzią Prezydenta Miasta do Wydziału Ochrony Środowiska i do Konserwatora Przyrody z prośbą o ustosunkowanie się do tego.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz zaproponował wniosek w tej sprawie. Komisja Rozwoju Miasta wnioskuje o przekazanie pisma Społecznej Inicjatywy Zielony Sadek wraz z odpowiedzią Prezydenta Miasta do Biura Miejskiego Konserwatora Przyrody żeby Biuro wypowiedziało się na temat tego pisma i odpowiedzi Prezydenta. Przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem. Wniosek został zaopiniowany negatywnie (1 radny za, 2 przeciw, 0 wstrzymujących się). **Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz** powiedział, że chciałby poznać stanowisko Miejskiego Konserwatora Przyrody w sprawie zieleni na os. Gołębiów.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz odczytał stanowisko grupy mieszkańców w sprawie inwestycji ograniczonej ulicami Ciemna, Górna, Słowackiego. Przewodniczący powiedział, że jeżeli chodzi o ta sprawę to jest to naruszenie planu przestrzennego zagospodarowania, jest to pewnego rodzaju wytwór powstały w historycznej sieci, który znosi dominację tego Kościoła na Glinicach, zmienia architekturę i robimy tam jakieś blokowisko. Nie wiem czy ktoś to wpasował, czy to widział od strony architektonicznej. Nie jest to konsultowane, jest wyraźny opór społeczny, ja podchodzę do tego negatywnie. **Kierownik w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Piertaszewska** powiedziała, że widziała ten projekt wiele miesięcy temu i wie, że był do Rady Miejskiej skierowany wniosek w ramach specustawy i zapytała czy Rada Miejska jeszcze tego nie rozpatrywała? **Radny Robert Chrobotowicz** odpowiedział, że nie. **Przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Mikołaj Kurbiel** powiedział, że to jest niezgodne ze studium, nie są spełnione warunki ze specustawy. **Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Rafał Adamczyk** powiedział, że sprawa nie doszła do końca ponieważ inwestor nie uzupełnił całości wniosków. Temat ten był w zeszłym tygodniu przedmiotem obrad Gminnej Komisji Urbanistyczno Architektonicznej i opinia była negatywna. **Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz** powiedział, że jego stanowisko w tej sprawie jest negatywne.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz zaprosił wszystkich uczestników Komisji na wizję lokalną. Przewodniczący poprosił pana Jacka Słupka o oprowadzenie po terenie, na którym może powstać Radomski Ogród Zoobotaniczny. Członkowie Komisji obejrżeli teren, na którym może powstać Radomski Ogród Zoobotaniczny oraz budynki po dawnej stadninie.

W związku z wyczerpaniem porządku **Przewodniczący Komisji** podziękował wszystkim za przybycie i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący Komisji

Tomasz Gogacz

